

KANCELARIA SEJMU
BIURO STUDIÓW
I EKSPERTYZ

WYDZIAŁ ANALIZ
EKONOMICZNYCH I
SPOŁECZNYCH



Ochrona przyrody w Polsce Wybrane problemy

Marzec 2002

Mirosław Gwiazdowicz

Raport

Nr 202

Polska posiada bogate i urozmaicone środowisko przyrodnicze: Poziom różnorodności biologicznej w naszym kraju, choć silnie zróżnicowany regionalnie, jest ciągle dość wysoki, zwłaszcza w porównaniu do innych krajów europejskich.- zasoby przyrodnicze podlegają jednak nieustannej presji wynikającej z rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego, której skutkiem jest często degradacja przyrody i ubożenie składu gatunkowego. Ochrona różnorodności biologicznej nie może ograniczać się jedynie do wybranych, najcenniejszych obszarów, a powinna być realizowana w skali całego kraju, również na terenach użytkowanych gospodarczo. Troska o zachowanie walorów przyrodniczych i krajobrazowych winna stać się integralnym elementem gospodarki przestrzennej; polityki rolnej czy polityki leśnej. Tak kompleksowe podejście wymaga jednak oprócz odpowiednich rozwiązań prawnych, organizacyjnych i finansowych również szerokiego zaangażowania społecznego, którego warunkiem jest edukacja przyrodnicza społeczeństwa; w tym szczególnie przedstawicieli władzy. Opracowanie to omawia wybrane problemy ochrony przyrody w Polsce: Porusza kwestię istniejących zagrożeń, zawiera analizę stosowanych uregulowań prawnych; zwracając szczególną uwagę na rezultat niedawnej nowelizacji ustawy o ochronie przyrody. Ponadto, oprócz problematyki ochrony przyrody w rolnictwie i leśnictwie i omówienia kwestii budowy sieci Natura 2000, podejmuje problem uspołecznienia ochrony przyrody.

1. Wprowadzenie

Ogólny charakter i zakres działań objętych pojęciem „ochrona przyrody” określa fundamentalna dla tej dziedziny regulacja prawna - tj. ustawa z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody. Ochronę tę definiuje ona jako zachowanie, właściwe wykorzystanie oraz odnawianie zasobów przyrody i jej składników, a w szczególności: 1) dziko występujących roślin i zwierząt, 2) siedlisk przyrodniczych, 3) siedlisk gatunków chronionych roślin lub zwierząt, 4) zwierząt prowadzących wędrowny tryb życia, 5) roślin lub zwierząt objętych ochroną na podstawie odrębnych przepisów, 6) przyrody nieożywionej, 7) krajobrazu, 8) zieleni w miastach i wsiach. Tak rozumiana ochrona powinna prowadzić do:

- utrzymania procesów ekologicznych i stabilności ekosystemów,
- zachowania różnorodności biologicznej,
- zachowania dziedzictwa geologicznego,
- zapewnienia ciągłości istnienia gatunków roślin lub zwierząt wraz z siedliskami poprzez utrzymywanie lub przywracanie ich do właściwego stanu,
- ochrony zieleni w miastach i wsiach, w szczególności ochrony drzew oraz krzewów,
- utrzymywania lub przywracania do właściwego stanu siedlisk przyrodniczych, a także innych zasobów przyrody i jej składników,
- kształtowania właściwych postaw człowieka wobec przyrody.

W myśl ustawy powyższe cele realizowane są przez: uwzględnienie wymagań ochrony przyrody w rządowych i samorządowych programach i strategiach rozwojowych, planach zagospodarowania przestrzennego; obejmowanie zasobów przyrody i jej składników określonymi formami ochrony przyrody; opracowywanie i wykonywanie planów ochrony obszarów objętych ochroną oraz programów ochrony gatunków i ich siedlisk.

Formy ochrony przyrody

Przedmiot ochrony jest zróżnicowany. Obejmuje wszystkie poziomy organizacji świata przyrody, zarówno wewnątrzgatunkowy (ochrona różnorodności genetycznej), międzygatunkowy (ochrona różnorodności gatunków roślin i zwierząt) oraz ponadgatunkowy (ochrona ekosystemów). Zakres tej ochrony jest szeroki, a jej formy różnorodne. W myśl ustawy, poddanie pod ochronę następuje przez 1) tworzenie parków narodowych, 2) uznawanie określonych obszarów za rezerваты przyrody, 3) tworzenie parków krajobrazowych, 4) wyznaczanie obszarów chronionego krajobrazu, 5) wprowadzanie ochrony gatunkowej roślin i zwierząt oraz 6) wprowadzanie ochrony w drodze uznania za pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne i zespoły przyrodniczo-krajobrazowe.

Ogólnie rzecz biorąc obszary objęte ochroną mogą być rozległe jak i powierzchniowo niewielkie. Działania ochronne mogą koncentrować się też na pojedynczych obiektach, np. stanowiskach zagrożonych roślin lub zwierząt, okazałych rozmiarów drzewach, a także tworcach przyrody nieożywionej – wodospadach, skałkach, gładzach narzutowych, jaskiniach. Wyznaczone w ustawie cele mogą i powinny być realizowane jednak nie tylko na obszarach o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazo-

wych, objętych prawnymi formami ochrony, ale również na terenach znajdujących się poza systemem obszarów chronionych.

W praktyce mogą to być tereny o różnym stopniu zniekształcenia spowodowanego działalnością człowieka, na których warto resztki przyrody zachować lub odtworzyć ich utracone walory. Mogą to być tereny niezabudowane, jak i zabudowane. Ogromne możliwości działań ochronnych istnieją na obszarach rolnych i leśnych, charakteryzujących się – pomimo ich użytkowania gospodarczego – wciąż wysokim stopniem naturalności. Na terenach zurbanizowanych możemy mówić nie tylko o ochronie parków i terenów zieleni. Realizowane w niektórych dużych miastach programy ochrony np. sokołów lub nietoperzy pokazują, że potrzeba działań ochronnych może pojawić się także w krajobrazie pozbawionym zieleni i silnie przekształconym przez człowieka.

System obszarów chronionych w Polsce obejmuje niewiele ponad 30% powierzchni kraju (patrz tabela 1).

Tabela 1. Formy ochrony przyrody w Polsce

Formy ochrony przyrody	Liczba	Łączna powierzchnia (tys. ha)	% powierzchni kraju
Parki narodowe	23	314,4	1,0
Rezerваты przyrody ogółem, w tym:	1 307	148,7	0,5
Faunistyczne	134	40,9	
Krajobrazowe	101	36,5	
Leśne	654	49,9	
Torfowiskowe	135	12,0	
Florystyczne	154	3,1	
Wodne	28	3,9	
Przyrody nieożywionej	63	1,8	
Stepowe	34	0,4	
Słonoroślowe	4	0,051	
Parki krajobrazowe	120	2 531	8,09
Obszary Chronionego Krajobrazu	407	7 213	22,8
Pomniki przyrody, w tym:	33 094	-	
pojedyncze drzewa	25 940	-	
grupy drzew	4 501	-	
głazy narzutowe	1 104	-	
skałki, grotty, jaskinie i inne	777		
Aleje	772		
Użytki ekologiczne	6 113	44,9	0,14
Stanowiska dokumentacyjne	103	0,96	0,003
Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe	170	78,1	0,25

Źródło: Ochrona środowiska 2001, GUS W-wa 2001

Poziom stosowanej ochrony jest jednak zróżnicowany, zależny od przyjętej ustawowej formy ochrony przyrody. Określony reżim ochronny przypisany każdej z form opiera się głównie na różnorodnych ograniczeniach działalności gospodarczej,

zabudowy i swobody poruszania się. Najwyższy poziom ochrony występuje w parkach narodowych i rezerwach przyrody (ok. 1,5% powierzchni kraju), najłagodniejszym reżimem ochronnym charakteryzują się obszary chronionego krajobrazu, obejmujące łącznie ok. 23% terytorium Polski.

Nie wszystkie jednak cenne przyrodniczo tereny objęte są takimi formami ochrony, które zapewniałyby im należyte bezpieczeństwo. Jednocześnie wciąż wiele terenów o wysokich walorach przyrodniczych nie jest objętych żadną z przewidzianych w ustawie formą ochrony. Jedną ze słabych stron funkcjonującego w Polsce systemu ochrony jest bowiem brak odpowiedniej wiedzy na temat posiadanych zasobów przyrodniczych. Pełna inwentaryzacja stanu różnorodności biologicznej i waloryzacja zasobów przyrodniczych powinny, z jednej strony, stanowić podstawę skutecznej polityki ochrony i użytkowania różnorodności biologicznej, z drugiej zaś umożliwić określenie istniejących i spodziewanych zagrożeń środowiska przyrodniczego.

Zagrożenia środowiska przyrodniczego

Zagrożeń środowiska przyrodniczego i różnorodności biologicznej prawdopodobnie nigdy nie da się wyeliminować zupełnie, choć z pewnością można starać się je skutecznie minimalizować. Stanowią one bowiem naturalną cechę działalności człowieka. Nasilenie zjawisk niekorzystnych dla przyrody wystąpiło w ostatnich latach wraz z wprowadzeniem gospodarki rynkowej i rozwojem gospodarczym kraju. W odróżnieniu od korzystnych trendów obserwowanych w innych dziedzinach ochrony środowiska, przejawiających się m.in. redukcją emisji szkodliwych zanieczyszczeń, w ochronie przyrody zauważa się stopniowy wzrost zagrożeń.

Zajmowanie nowych terenów pod inwestycje, rozwój budownictwa i motoryzacji, wzrost konsumpcji, otwarcie granic itp. stały się źródłem wzrastającej presji na środowisko przyrodnicze. Skutki tej presji nie zawsze są zauważalne natychmiast, często ujawniają się po dłuższym czasie. Jeśli jednak nie zostaną w porę powstrzymane, to straty przyrodnicze, w postaci ubożenia składu gatunkowego, utraty unikalnych siedlisk lub gatunków, degradacji krajobrazu będą niezwykle trudne do naprawienia.

Mówiąc o zagrożeniach środowiska przyrodniczego trzeba pamiętać, że występują one nie tylko na obszarach chronionych, w parkach narodowych czy rezerwach. Niekorzystne dla środowiska przyrodniczego zjawiska towarzyszą różnorodnym aspektom życia i aktywności gospodarczej. Znaczący wpływ na środowisko ma np. gospodarka przestrzenna, określająca sposoby użytkowania ziemi i kształtowania krajobrazu. Częstym przykładem niewłaściwie prowadzonej gospodarki w tym zakresie jest rozpraszanie zabudowy lub wytyczanie inwestycji transportowych na terenach o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych, fragmentacja siedlisk i ekosystemów zaburzająca ich funkcjonowanie, dopuszczanie do powstawania barier ekologicznych utrudniających rozprzestrzenianie się gatunków.

Oczywiście wiele z tych negatywnych zjawisk można uniknąć prowadząc odpowiednią gospodarkę przestrzenną opartą na dokładnej wiedzy o stanie różnorodności biologicznej i jej zagrożeniach. Zajmowanie mniej lub bardziej cennych przyrodniczo terenów na cele mieszkaniowe, przemysłowe czy pod rozbudowę infrastruktury transportowej, choć często nieuniknione w dobie rozwoju gospodarczego, niejednokrotnie pozostawia możliwość wyboru minimalnych strat w środowisku przyrodniczym.

ny Przyrody, komisjach wojewódzkich, radach parków narodowych), a samorządom zwiększyła uprawnienia z zakresu powoływania obszarów chronionych. Bodaj jedną z najbardziej znanych stała się zmiana jaką wprowadził nowy przepis, który uzależniał utworzenie lub powiększenie (ale także zmniejszenie i likwidację) parku narodowego od zgody samorządu terytorialnego.

Inną z ważnych zmian jest umocnienie ochrony przyrody poprzez ściślejsze powiązanie jej z planowaniem przestrzennym. Od wejścia w życie nowelizacji ustalenia w planie ochrony są wiążące, nie tylko dla miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jak było dotychczas, ale również dla decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, co ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy miejscowy plan nie został uchwalony. Zobowiązanie to dotyczy zresztą nie tylko uwzględniania ustaleń planów ochrony, ale też ustaleń zawartych w aktach powołujących takie formy ochrony przyrody jak obszary chronionego krajobrazu, użytki ekologiczne, pomniki przyrody, czy zespoły przyrodniczo-krajobrazowe. Jednocześnie zmodyfikowany został przepis zobowiązujący gminy (lub wojewodę, gdy gmina nie wywiąże się z tego obowiązku) do sporządzenia miejscowego planu dla obszaru objętego planem ochrony. Pełny koszt sporządzenia planu ma odtąd ponosić budżet państwa.

Omawiając dokonane ostatnio zmiany w ustawie o ochronie przyrody, trzeba przypomnieć, że oprócz nowelizacji z 7 grudnia 2000 r. została ona istotnie zmieniona przez przyjętą 27 lipca 2001 r. ustawę wprowadzającą m.in. Prawo ochrony środowiska.¹ Wniosła ona dużą grupę uregulowań z zakresu ochrony walorów krajobrazowych, terenów zieleni oraz drzew i krzewów.

Uwagi krytyczne

Pomimo dokonanych zmian obecny system prawny ochrony przyrody wciąż budzi szereg poważnych zastrzeżeń. Trzeba nawet stwierdzić, że wiele z istotnych mankamentów tego systemu wynika z dokonanych niedawno zmian w ustawie. Ze szczególną krytyką spotkała się ustawa nowelizująca z 7 grudnia 2000 r. W prasie branżowej pojawiły się nawet opinie znanych specjalistów z zakresu prawa, iż jest to ustawa antyochroniarska, a jej poziom legislacyjny jest katastrofalny.² W istocie, w wielu przypadkach zamiast wzmocnienia prawnej ochrony przyrody mamy do czynienia z jej osłabieniem.

Przykładem jest sposób potraktowania planów ochrony parków narodowych. Zgodnie z postanowieniami ustawy nowelizującej z 7 grudnia 2000 r. obowiązujące w dniu jej wejścia w życie plany ochrony miały obowiązywać do czasu ustanowienia nowych planów, lecz nie dłużej niż rok, czyli do 2 lutego 2002 r. Zatwierdzone plany ochrony posiadało dotychczas 13 parków, plany dla czterech parków oczekiwały na zatwierdzenie. W przewidzianym w ustawie czasie nie został jednak zatwierdzony żaden nowy plan ochrony. Nawiasem mówiąc, Ministerstwo Środowiska nawet nie wydało w tym czasie rozporządzenia określającego nowe zasady sporządzania projektu planu ochrony. W efekcie wszystkie dotychczas funkcjonujące plany ochrony przestały obowiązywać.

Trzeba pamiętać, że plan ochrony jako podstawowy dokument planistyczny określający cele ochronne, zadania i sposoby ich wykonania oraz zasady udostęp-

¹ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz innych ustaw (Dz. U. 2001, Nr 100, poz. 1085).

² W. Radecki, *Przywrócić rangę prawu ochrony przyrody*, „Aura” 9/2001.

niania społeczeństwu obszaru chronionego oparty musi być na wszechstronnej ocenie stanu przyrody. Przygotowanie odpowiednich operatów jest czasochłonne i kosztowne. Dlatego ustawa o ochronie przyrody stanowi, że w sytuacji gdy park nie posiada takiego planu, działania ochronne powinny być w nim realizowane na podstawie określanych w rozporządzeniu tzw. rocznych zadań ochronnych. Problem w tym, że jak dotąd dla żadnego parku takie zadania nie zostały przez Ministra Środowiska uchwalone. Od początku lutego br. mamy więc do czynienia z niebezpieczną sytuacją polegającą na braku podstaw prawnych dla wykonywania zadań ochronnych w parkach narodowych oraz braku szczegółowych zasad ich udostępniania.

Innym przykładem jest likwidacja funkcji ochronnych spełnianych przez otuliny, czyli strefy ochronne wyznaczane wokół parków i rezerwatów, zabezpieczające je przed zagrożeniami zewnętrznymi. Znosząc obowiązek obejmowania otulin planami ochrony ustawa nowelizująca wykluczyła możliwość wprowadzenia określonych zasad zagospodarowania terenów przyległych do obszarów chronionych. Wyjątek stanowi jedynie otulina parku narodowego, w której może być utworzona strefa ochronna zwierząt łownych. Inne możliwości ochrony terenu otuliny przestały obowiązywać, tym samym praktycznie zmalało jej znaczenie ochronne, pomimo wielokrotnego przywoływania pojęcia otuliny w ustawie.

Niekorzystna wydaje się również nowa redakcja przepisów określających zakazy i ograniczenia na obszarach chronionych. Zamiast obowiązującego dotychczas jednego wykazu zakazów i ograniczeń o charakterze otwartym (tzn. pozwalającym na uwzględnienie w razie potrzeby innych ograniczeń), wprowadzonych zostało kilka „zamkniętych” list zakazów w odniesieniu do różnych form ochrony przyrody, ograniczając w ten sposób możliwości dostosowania ograniczeń do indywidualnego charakteru i lokalnych uwarunkowań cennych przyrodniczo obiektów i terenów.

Przykładem rozwiązania obniżającego poziom ochrony jest zmieniona definicja użytku ekologicznego. Dotychczasowa definicja, oparta na wyliczeniu mającym charakter przykładowy została pozbawiona swego otwartego charakteru, co sprawia, że odtąd za użytek ekologiczny można będzie uznać jedynie wyliczone w przepisie obiekty. Pojawia się obawa, że wiele cennych przyrodniczo obiektów nie wymienionych w ustawie nie zostanie objętych tą dość popularną formą ochrony.

Krytycznych uwag można by wymienić więcej. Tocząca się wśród przyrodników dyskusja dostarcza całego spektrum różnego rodzaju zastrzeżeń i krytycznych ocen dotyczących nie tylko rozwiązań szczegółowych, ale również odnoszących się do koncepcji organizacji systemu ochrony przyrody, w tym m.in. kompetencji przyznanych organom administracji.³ Skądinąd wiadomo, że w Ministerstwie Środowiska przygotowany został projekt kolejnej nowelizacji ustawy, która ma na celu wyeliminowanie błędów i udoskonalenie niektórych rozwiązań prawnych. Prace legislacyjne nad tym projektem w Sejmie będą dla posłów okazją do włączenia się w debatę na temat ochrony przyrody w Polsce.

3. Straż Ochrony Przyrody

Istotnym skutkiem nowelizacji jest zniesienie instytucji społecznej Straży Ochrony Przyrody (SOP). Dotyczący jej dotychczasowy przepis w art. 48, został - z uwagi na zarzut niezgodności z Konstytucją (niekonstytucyjne jest powierzenie organiza-

³ Patrz np.: J. Wertz, *Degrengolada systemu ochrony przyrody*, „Aura” 11/2001.

cyjnym stosowania środków represyjnych, zastrzeżonych do wyłączności organów władzy państwowej) - całkowicie zmieniony, pozbawiając straż jakichkolwiek prawnych podstaw działania, czego konsekwencją jest w praktyce likwidacja tej organizacji.

Obawa, że likwidacja straży przyczyni się do osłabienia nadzoru nad przestrzeganiem prawa z zakresu ochrony przyrody spowodowała, iż w końcu III kadencji do łaski marszałkowskiej wpłynął poselski projekt ustawy zmierzającej do przywrócenia podstawy prawnej funkcjonowania SOP (Druk Sejmowy nr 2529). Do czasu zakończenia kadencji prace nad tym projektem nie zostały jednak zakończone.

W powszechnym przekonaniu decyzja o likwidacji Straży Ochrony Przyrody jest niekorzystna, szczególnie źle została przyjęta przez środowiska związane z ochroną przyrody. Trzeba przypomnieć, że z prawnego punktu widzenia problem powoływania i działania Straży Ochrony Przyrody nie był dotychczas jednoznacznie rozstrzygnięty. Wprawdzie dotychczasowy art. 48 określał ogólne zasady powoływania straży i przysługujących jej członkom uprawnień, nigdy jednak nie zostały wydane odpowiednie przepisy wykonawcze określające organizację SOP, zasady i tryb przyjmowania jej członków, ani nie został straży nadany statut, do czego ustawa zobowiązała Ministra Ochrony Środowiska. Zgłaszane były zastrzeżenia (głównie przez Ministerstwo Ochrony Środowiska) dotyczące legalności działania straży, choć w grudniu 1999 r. NSA zastrzeżenia te odrzucił.⁴ Niezależnie od wątpliwości prawnych SOP działała opierając swoje funkcjonowanie na istniejących przepisach ustawy oraz na strukturach i praktyce działania ukształtowanych pod rządami poprzedniej ustawy (tj. ustawy z 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody). Wątpliwości prawne miała rozwiązać omawiana wyżej nowelizacja ustawy, po której oczekiwano ostatecznego rozstrzygnięcia niejasności otaczających prawne podstawy działania SOP. Jak jednak okazało się, w ustawie z 7 grudnia 2000 r. zrezygnowano zupełnie z przepisów mówiących o straży.

W obliczu dylematu czy SOP powinna istnieć czy nie, powstaje pytanie jaką rolę straż ta pełniła bądź mogłaby pełnić w systemie instytucji ochrony przyrody w kraju. Straż była organizacją o wieloletniej tradycji, korzystającą z zaangażowania i aktywności wielu pozarządowych organizacji zajmujących się ochroną przyrody i skupiającą kilkunastotysięczną rzeszę członków - działających społecznie strażników. Oceniając dotychczasowe znaczenie tej organizacji należy zauważyć jej ogromny wpływ na poprawę skuteczności ochrony przyrody.

Realizując swój podstawowy cel działania, jakim było przeciwdziałanie naruszeniom przepisów ochrony przyrody, straż w istotny sposób wspierała profesjonalne służby ochrony przyrody. Trzeba pamiętać, że terenowe służby ochrony przyrody (np. Służba Parków Narodowych, Straż Leśna) nie zawsze są w stanie skutecznie zapobiegać szkodom w środowisku, co wynika m.in. z niedostatków finansowych i inwestycyjnych, braków kadrowych, czy też odmiennych priorytetów działania. Zapewnienie odpowiedniej realizacji ochrony przyrody przede wszystkim na obszarach formalnie uznanych za chronione staje się coraz poważniejszym problemem. Być może, w nieco mniejszym stopniu występuje on w parkach narodowych, które posiadają własną zawodową straż.

W przypadku jednak parków krajobrazowych i rezerwatów przyrody brak odpowiedniej ochrony jest szczególnie dotkliwy. W pewnej mierze lukę tę wypełniała do-

⁴ W. Radecki, *Straż Ochrony Przyrody. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 3 grudnia 1999 r. – II SA 380/99; „Aura” 3/2000.*

tychczas SOP, która w praktyce była często jedyną instytucją kontrolną, zapobiegającą wyrządzaniu szkód w zasobach przyrodniczych. Zwłaszcza, że przedmiotem zainteresowania straży były również te tereny przyrodniczo cenne, które nie są objęte prawną ochroną. Bardzo ważną rolę SOP odgrywała w zakresie kontroli przepisów o ochronie gatunkowej. W wielu wypadkach takich kontroli (np. kontroli handlu gatunkami chronionymi) zawodowe służby nie były w stanie przeprowadzić, chociażby ze względu na swoje ograniczenia terytorialne (straż parku) czy brak fachowego przygotowania (policja).

Mając więc na uwadze zasługi SOP oraz potrzebę zwiększenia skuteczności działań kontrolnych państwowych służb odpowiedzialnych za ochronę przyrody, wydaje się iż warto ponownie rozważyć możliwość skorzystania ze wsparcia organizacji społecznych w dążeniu do poprawy tej skuteczności. Gdyby chcieć wrócić do koncepcji społecznej straży problemem do rozwiązania byłaby kwestia umocowania prawnego (instytucjonalnego) oraz zakresu działań podejmowanych przez organizacje społeczne.

Zakres uprawnień nadawanych strażnikom SOP zawsze był sprawą dość problematyczną. Zgodnie ze stanowiskiem rządu wyrażanym wielokrotnie w ostatnich latach straż nie powinna mieć uprawnień do działań represyjnych. Z drugiej strony istniałaby jednak potrzeba nadania straży realnych uprawnień, tzn. takich możliwości działania, które byłyby skuteczne i wyróżniałyby jej interwencje spośród działań i interwencji podejmowanych przez zwykłych obywateli zaniepokojonych wyrządzaniem szkód w środowisku (art. 3 ustawy o ochronie przyrody stwierdza, że ochrona przyrody jest obowiązkiem każdego obywatela). Przykładowo, działania straży uprawnionej jedynie do informowania o przepisach i pouczania nie różniłyby się niczym od potencjalnych interwencji zwykłych obywateli.

Poruszając problem nadzoru nad przestrzeganiem przepisów warto na marginesie zwrócić uwagę na często ostatnio sygnalizowaną potrzebę integracji działań rozmaitych służb państwowych odpowiedzialnych za kontrolę przestrzegania prawa. Nie licząc policji, w ochronie środowiska (również w ochronie przyrody) działa obecnie wiele takich organów: Staż Leśna, Straż Parków Narodowych, Państwowa Straż Rybacka, Państwowa Straż Łowiecka. Ich funkcjonowanie jest z reguły niezależne od siebie i rozproszone (z wyjątkiem policji, służby te posiadają ograniczony zasięg terytorialny i realizują swoje zadania na określonym terenie, np. Państwowa Straż Rybacka jedynie na terenach akwenów wodnych, Straż Leśna – na terenie lasów).

Możliwość integracji i koordynacji realizowanych przez nie zadań, np. w postaci scalenia w jedną formację „straży ochrony środowiska”, mogłoby znacznie zwiększyć skuteczność prowadzonych działań zapobiegawczych i w efekcie podnieść poziom ochrony zasobów przyrodniczych.

4. Ochrona przyrody w rolnictwie

Rolnictwo jest niewątpliwie istotnym czynnikiem wpływającym na środowisko przyrodnicze. Wynika to z samej natury tego sektora, który opiera swą rację bytu na korzystaniu z takich zasobów jak ziemia, woda czy powietrze. Charakter tego wpływu jest jednak zróżnicowany i zależy od formy prowadzonej gospodarki rolnej. Ogólnie rzecz biorąc można wyróżnić dwa oblicza rolnictwa w Polsce. Z jednej strony mamy intensywną produkcję rolną stosującą intensywne nawożenie i środki ochrony roślin, prowadzącą często do skażenia wód, degradacji gleby i zubożenia różnorodności biologicznej i krajobrazowej.

Z drugiej strony wciąż duże znaczenie odgrywa rolnictwo tradycyjne, charakteryzujące się gospodarką mniej intensywną, które użytkuje ziemię w sposób umiarkowany, ograniczając stosowanie nawozów sztucznych i pestycydów, sprzyjając zachowaniu różnorodności genetycznej przez hodowlę lokalnych ras i odmian zwierząt gospodarskich oraz korzystnie wpływając na strukturę krajobrazu. Wprawdzie zachodzące na wsi przemiany promują wysoko wydajne rolnictwo towarowe, oparte na intensywnej i wielkoobszarowej gospodarce, to jednocześnie obserwuje się - choć w mniejszej skali - również przekształcanie gospodarstw tradycyjnych w tzw. gospodarstwa ekologiczne. Z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej znacznie bardziej korzystny jest ten drugi trend.

Pomimo korzystnych warunków naturalnych i wieloletniej tradycji rozwój rolnictwa ekologicznego w Polsce przebiegał znacznie wolniej niż w wielu krajach europejskich. Dopiero w ubiegłym roku przyjęta została długo oczekiwana ustawa⁵ regulująca warunki prowadzenia produkcji rolnej metodami ekologicznymi. Dzięki niej proces ten może nabrać szybszego tempa. Niewątpliwie ważnym bodźcem dla przestawienia gospodarstw na produkcję metodami ekologicznymi była możliwość otrzymania dotacji na dofinansowanie rolnictwa ekologicznego. W rezultacie liczba gospodarstw ekologicznych zaczęła w ostatnich latach wzrastać, obecnie sięga ok. 2 tysięcy.⁶

Celem rolnictwa ekologicznego jest z jednej strony uzyskiwanie wysokiej jakości produktów rolnych, z drugiej ochrona środowiska produkcji rolniczej (gleby, wody, krajobrazu). Wspomniana ustawa określa warunki prowadzenia produkcji metodami ekologicznymi, do których należy m.in. konieczność stosowania płodozmianu i odpowiedniego materiału siewnego, właściwy dobór gatunków i odmian roślin oraz gatunków i ras zwierząt, uwzględniający w szczególności populacje i rasy miejscowe. Prowadzenie gospodarstwa ekologicznego oznacza jednocześnie rezygnację z niektórych form gospodarowania typowych dla gospodarki intensywnej, m.in. rezygnację z nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin. Przyjęte w ustawie uregulowania dotyczące systemu kontroli i certyfikacji takiej produkcji stanowiąc będą gwarancję przestrzegania przez gospodarstwa ekologiczne nałożonych na nie wymogów. Można oczekiwać, że zainteresowanie produktami rolnictwa ekologicznego na rynku krajowym (obecnie popyt na te produkty ciągle przewyższa podaż) jak również możliwości eksportu tych produktów przyczynią się do dalszego rozwoju tej gałęzi rolnictwa, z korzyścią dla środowiska przyrodniczego terenów wiejskich.

Problem ograniczania wpływu rolnictwa na środowisko przyrodnicze jest istotnym elementem polityki Unii Europejskiej. Instrumentem wdrażania polityki w tym zakresie są tzw. programy rolnośrodowiskowe. Ich celem jest udzielanie wsparcia finansowego rolnikom, którzy zobowiążą się do prowadzenia ekstensywnej produkcji rolniczej i stosowania metod produkcji sprzyjających zachowaniu różnorodności biologicznej i krajobrazowej. Zasady i formy przyznawania płatności w ramach tych programów określiło Rozporządzenie Rady z 17 maja 1999 r.⁷ Polska będzie mogła korzystać z tych środków po wejściu do UE, niemniej jednak rozporządzenie to stało się podstawą do opracowania programu pomocy przedakcesyjnej SAPARD.

Jednym z celów tego funduszu (jego wdrażanie niestety opóźnia się) jest zdobycie doświadczeń, które mają pozwolić lepiej przygotować się do efektywnego wyko-

⁵ Ustawa z dnia 16 marca 2001 r. o rolnictwie ekologicznym (Dz.U.2001, Nr 38, poz. 452).

⁶ E. Obidzińska, *Dobry czas dla rolnictwa ekologicznego*, „Boss Rolnictwo”, 6.10.2001 r. 40(611).

⁷ *Rozporządzenie Rady (WE) nr 1257/1999, z 17 maja 1999 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (OJ L160, 26.6.1999).*

rzystania środków z unijnych Funduszy Strukturalnych. Wśród działań przewidzianych do dofinansowania w ramach SAPARD są pilotażowe programy rolnośrodowiskowe realizowane w wydzielonych obszarach o szczególnych wartościach przyrodniczych (dolina Narwi i Biebrzy, dolina dolnej Warty, region warmińsko-mazurski i podkarpacki).

Rolnicy biorący udział w tych programach będą mogli otrzymywać płatności m.in. za ograniczone użycie środków ochrony roślin i nawozów mineralnych, konwersje gruntów ornych na użytki zielone, opóźnianie pokosów i kontrolę wypasania w celu ochrony stanowisk lęgowych ptaków, chów lokalnych ras zwierząt gospodarskich, tworzenie stref buforowych wzdłuż cieków wodnych, pielęgnacje i zakładanie sadzawek drzewień śródpolnych i żywopłotów.

5. Ochrona przyrody w lasach

Będąc ostoją dla wielu gatunków roślin i zwierząt lasy odgrywają szczególną rolę w ochronie różnorodności biologicznej. Zwłaszcza w Polsce, gdzie zajmują prawie jedną trzecią powierzchni kraju i cechują się znacznym stopniem naturalności i zróżnicowania siedlisk. Stanowią też istotne ogniwo spajające inne ekosystemy. Znaczna część powierzchni objętej ochroną to właśnie lasy (ok. 60% powierzchni parków narodowych do grunty leśne, jednocześnie połowa rezerwatów przyrody to rezerваты leśne; patrz tabela 1).

Gospodarka leśna

Przeważająca część lasów nie jest objęta szczególnymi formami ochrony i podlega regularnej gospodarce leśnej. Możliwość wypełniania przez nie funkcji ekologicznych, w tym ochrony różnorodności biologicznej, zależy więc w dużym stopniu od sposobu prowadzenia gospodarki leśnej. W Polsce ogólne zasady prowadzenia tej gospodarki określiła ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach. Przyjęcie w ustawie koncepcji tzw. trwale zrównoważonej gospodarki leśnej, podkreślającej znaczenie pozaprodukcyjnych funkcji lasu, stało się podstawą do coraz szerszego uwzględniania celów przyrodniczych w prowadzonej gospodarce. Jednym z przejawów tego podejścia było powstanie tzw. leśnych kompleksów promocyjnych – wydzielonych obszarów leśnych o szczególnym znaczeniu ekologicznym, edukacyjnym i społecznym, pełniących funkcję poligonów doświadczalnych wdrażających ideę wielofunkcyjnej gospodarki leśnej.

Uchwalone w ustawie zasady znalazły swoje odzwierciedlenie w szczegółowych wytycznych, którymi kierować się powinny służby leśne (tzn. przede wszystkim te odpowiedzialne za prowadzenie gospodarki w lasach państwowych, czyli na ok. 80% ogólnej powierzchni leśnej; nieco gorzej wygląda sytuacja w lasach prywatnych). Jednym z ważnych zbiorów takich wytycznych są zarządzenia nr 11 i 11A Dyrektora Generalnego LP w sprawie doskonalenia gospodarki leśnej na podstawach ekologicznych (pierwsze z 1995 r., drugie – będące nowelizacją pierwszego – z 1999 r.). Celem tych wytycznych jest skłonienie do odejścia od uproszczonej i schematycznej gospodarki na rzecz promowania w lasach różnorodności biologicznej. Przekładem zalecanych działań jest m.in. ograniczanie stosowania zrębów zupełnych, częstsze wprowadzanie rębni złożonych, pozostawianie na zrębach biogrup, nasienników, drzew dziuplastych, ograniczanie stosowania chemicznych środków ochrony upraw

leśnych, wprowadzanie lub pozostawianie stref ekotonowych, ograniczanie zmian stosunków wodnych, zachowanie i odtwarzanie małej retencji wodnej w lasach.

Przykładem proekologicznej ewolucji stosowanych w leśnictwie zasad jest obowiązujący od 1998 r. wymóg wprowadzania programu ochrony przyrody do planu urzędzenia lasu, czyli do podstawowego w gospodarce leśnej dokumentu, który określa cele gospodarki i sposoby ich realizacji w konkretnym drzewostanie wraz harmonogramem zadań gospodarczych. Idea wielofunkcyjnej gospodarki leśnej przyświeca również obecnej nowelizacji Zasad Hodowli Lasu zmierzającej m.in. do wprowadzenia szeregu zaleceń z zakresu ochrony różnorodności biologicznej.

Idea gospodarki wielofunkcyjnej nie może jednak nie brać pod uwagę funkcji produkcyjnej lasu, tj. głównie funkcji dostarczania drewna. Tradycyjnie była to pierwszoplanowa funkcja lasu. Ustawa o lasach oraz przyjęta w połowie lat 90. polityka leśna państwa zmieniły ten punkt widzenia, kładąc nacisk na aspekt ekologiczny, ochronny i społeczny. Tradycyjne podejście do leśnictwa zmienia się, choć w praktyce czasami trudno pogodzić oczekiwania wobec leśnictwa. Wynika to z faktu, iż funkcjonowanie gospodarki leśnej, a więc również jej „ekologizacja”, w znaczącym stopniu uzależnione jest od funkcji produkcyjnej umożliwiającej finansowanie wszelkich przedsięwzięć gospodarczych w lasach. Perspektywy wdrażania ochrony różnorodności biologicznej zależą więc będą od wypracowania kompromisu między możliwościami i oczekiwaniami wobec roli lasu. Nie jest też wykluczone, że o przyszłości tej ochrony decydować będzie możliwość znalezienia dodatkowego źródła finansowania gospodarki leśnej.

Zalesienia

Problemem, na który warto zwrócić uwagę jest również zalesianie gruntów rolnych. Jest to temat ostatnio dość często przywoływany w rozmaitych debatach publicznych oraz w mediach. Jedną z ważniejszych przyczyn (poniekąd też skutkiem) zainteresowania tym problemem jest uchwalona w ub. roku ustawa o przeznaczaniu gruntów do zalesienia, wprowadzająca system zachęt finansowych do zalesiania prywatnych gruntów wycofanych z użytkowania rolniczego.⁸

Zalesianie gruntów rolnych jest na ogół pożądane nie tylko ze względu na korzyści ekologiczne i rolę lasu w krajobrazie, ale także z punktu widzenia przekształceń struktury agrarnej i możliwości zwiększenia zatrudnienia poza rolnictwem. Niemniej bezwzględne zalesianie wszystkich gruntów wycofanych z produkcji rolnej może w wielu przypadkach okazać się niekorzystne dla ochrony różnorodności biologicznej. Wspomniana ustawa stwarza takie zagrożenie.

Problem wynika z braku odpowiedniego powiązania procedur dotyczących zalesień z systemem planowania przestrzennego uregulowanego w przepisach innych ustaw. Ustawa nie bierze pod uwagę potrzeby tworzenia czytelnej struktury przestrzennej, który uwzględniałby rolnicze i leśne funkcje terenu, w tym także konieczność ochrony obszarów przyrodniczo cennych. W efekcie szerokiej akcji zalesieniowej wiele obszarów może stracić swoje unikalne walory przyrodnicze. Zagrożenie to dotyczy nawet siedlisk chronionych, np. muraw kserotermicznych (muraw na nasłonecznionych zboczach) czy tzw. łąk selernicowych (łąki i pastwiska na terenach zalewowych). Z dotychczasowej praktyki stosowania tej ustawy wynika, iż powyższe

⁸ Ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczaniu gruntów rolnych do zalesienia (Dz. U. 2001, Nr 73, poz. 764).

obawy zaczynają się potwierdzać – przeznaczają się do zalesienia grunty bez uwzględnienia odpowiednich przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym. Problem ten zgłaszany był już w styczniu br. Ministrowi Środowiska przez społeczne organizacje ochrony przyrody.⁹ Nawiasem mówiąc ustawa ta ma także szereg innych wad, które dodatkowo skłaniają do zastanowienia się nad jej nowelizacją.

6. Europejska Sieć Ekologiczna - NATURA 2000

Mianem Natura 2000 określane jest przedsięwzięcie utworzenia na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej spójnej sieci obszarów chronionych obejmujących najcenniejsze siedliska przyrodnicze. Podstawą prawną tworzenia tej sieci są dwie dyrektywy Rady: dyrektywa 92/43/EWG o ochronie naturalnych siedlisk oraz dzikiej fauny i flory, oraz dyrektywa 79/409/EWG o ochronie dzikich ptaków. Wdrożenie obu dyrektyw jest głównym elementem dostosowania polskiego prawa do prawodawstwa unijnego w dziedzinie ochrony przyrody. Opracowanie propozycji polskiej części sieci Natura 2000 jest jednym z priorytetów Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa w UE.

Celem dyrektywy 92/43/EWG, zwanej dyrektywą „siedliskową”, jest ochrona zasobów przyrodniczych i zachowanie różnorodności biologicznej. Określa ona zasady ochrony siedlisk oraz gatunków roślin i zwierząt (z wyjątkiem ptaków), wymaga by siedliska i gatunki będące przedmiotem szczególnego zainteresowania Wspólnoty zostały objęte ochroną i w tym celu zobowiązuje państwa członkowskie do wyznaczenia tzw. Specjalnych Obszarów Ochronnych (SOO). Druga dyrektywa (79/409/EWG, zwana dyrektywą „ptasia”) nakłada na państwa członkowskie obowiązek ochrony i zachowania wszystkich populacji ptaków występujących w stanie dzikim. Uznając, iż podstawowym sposobem zachowania gatunków ptaków jest ochrona ich siedlisk, dyrektywa nakłada obowiązek wytypowania i objęcia ochroną ostoi ptaków, nazywanych Obszarami Specjalnej Ochrony (OSO). Zgodnie z koncepcją sieci Natura 2000 w jej skład wchodzić będą Specjalne Obszary Ochronne utworzone na podstawie dyrektywy „siedliskowej” oraz Obszary Specjalnej Ochrony wytypowane na podstawie dyrektywy „ptasiej”.

Prace nad wdrożeniem koncepcji sieci ekologicznej Natura 2000 na terenie Polski prowadzone są od początku 2000 roku. Pierwszy etap prac polegał na wytypowaniu obszarów ochronnych spełniających kryteria tej sieci. Opracowany wstępny projekt zakłada, że sieć obejmie łącznie ok. 15% powierzchni kraju. Wytypowano 285 obszarów (w tym 47 rezerwowych) o zróżnicowanej powierzchni, choć przeważają obszary duże – blisko połowa z nich to obszary o powierzchni przekraczającej 10 tys. ha. Około 42% powierzchni wytypowanych obszarów to tereny objęte już w całości lub w części ochroną: do sieci weszłyby wszystkie parki narodowe i większość parków krajobrazowych (stanowiąc łącznie ok. 40% obszarów w sieci) oraz część rezerwatów przyrody (ok. 2% planowanej powierzchni objętej siecią). Zdecydowana większość proponowanych do sieci obszarów (ok. 58%) to tereny nie objęte tymi trzema podstawowymi formami ochrony, a więc w zasadzie dotychczas nie chronione.¹⁰

⁹ Patrz: *Stanowisko Lubuskiego Klubu Przyrodników z 24 stycznia 2002 r. w sprawie funkcjonowania i konieczności poprawienia rozwiązań prawnych stymulujących wzrost lesistości Polski* (źródło: www.lkp.org.pl).

¹⁰ *Wdrażanie Europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000 w Polsce i związane z tym problemy*, publikacja Instytutu na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa, wrzesień 2001 r.

Kolejnym etapem prac nad wdrożeniem sieci Natura 2000 w Polsce będzie weryfikacja zgłoszonych propozycji obszarów ochronnych oraz konsultacje. Poświęcone temu będą najbliższe miesiące bieżącego roku. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, lista obszarów proponowanych przez Polskę do sieci powinna zostać przesłana do końca 2002 r. do Komisji Europejskiej, która listę zatwierdza.

Realizacja sieci Natura 2000 stwarza szansę na objęcie ochroną wielu wartościowych przyrodniczo terenów, zwłaszcza tych nie objętych dotąd krajowym systemem obszarów chronionych. Może więc zapobiec ich przyrodniczej degradacji. Jednocześnie przyczyni się do lepszego poznania zasobów przyrodniczych kraju. Włączenie wybranych obszarów na terenie Polski do europejskiej sieci otworzy ponadto szereg możliwości dofinansowania działań ochronnych z funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

Wdrożenie koncepcji sieci Natura 2000 będzie ogromnym przedsięwzięciem organizacyjnym, o skali działania i zasięgu nieznanym w dotychczasowej historii ochrony przyrody w Polsce. Wprowadzenie określonego reżimu ochronnego na 15% powierzchni kraju, jak to się obecnie planuje, jest zadaniem niezwykle trudnym, zważywszy różnorodność form własnościowych projektowanych obszarów ochronnych oraz fakt, iż większość z nich to tereny w zasadzie nie objęte dotąd ochroną. Włączenie ich do sieci nie oznacza tylko formalnej zmiany statusu gruntu, wymagać będzie odpowiedniego zarządzania siecią i monitorowania zachodzących zmian i pojawiających się zagrożeń. Trzeba pamiętać, że każdy obszar ochronny będący częścią sieci musi mieć opracowany plan ochrony określający dopuszczalne sposoby gospodarowania i konieczne zabiegi ochronne. Na państwach członkowskich, a w niedalekiej przyszłości również na Polsce, spoczywać będzie obowiązek składania okresowych sprawozdań z realizacji postanowień dyrektyw.

Realizacja tego projektu wymagać będzie zaangażowania i współpracy nie tylko administracji ochrony przyrody różnych szczebli, ale także samorządów, organizacji pozarządowych i środowisk naukowych. Warunkiem jej powodzenia jest wzmocnienie administracji ochrony przyrody, zarówno pod względem organizacyjnym, finansowym jak i kadrowym. Niezwykle ważne wydaje się upowszechnianie informacji - szczególnie wśród samorządów i mieszkańców - na temat projektowanej sieci, jej znaczenia dla ochrony przyrody i związanych z nią szans rozwojowych. Okazję do szerokiej akcji informacyjnej stanowić będą tegoroczne konsultacje projektowanej sieci obszarów chronionych.

7. Uspołecznienie ochrony przyrody

Ochrona przyrody, niezależnie od swoich form, zawsze realizowana jest w określonym otoczeniu i kontekście społecznym. Powodzenie działań na rzecz zachowania i odtwarzania zasobów przyrodniczych w coraz większym stopniu zależy i zależy będzie od uwarunkowań społecznych. Bez zaangażowania samorządów i społeczności lokalnych oraz podniesienia poziomu ich wrażliwości przyrodniczej trudno skutecznie chronić te zasoby, zwłaszcza w sytuacji, gdy potrzeby związane z rozwojem gospodarczym napotykają ograniczenia ustanowione w interesie ochrony przyrody. Można sądzić, iż nie tylko wiedza specjalistów i kompetencje administracji rządowej, ale uspołecznienie działań ochronnych jest warunkiem zachowania dziedzictwa przyrodniczego kraju.

Przyjęta niedawno ustawa nowelizująca przekazała samorządom bardzo silne narzędzia wpływania na kształt i funkcjonowanie krajowego systemu obszarów chro-

nionych. Niezależnie od tego, czy przyznanie władzom lokalnym uprawnień do decydowania w kwestiach ochrony dóbr ogólnonarodowych było decyzją właściwą, faktem jest, iż bez współpracy z mieszkańcami i użytkownikami obszarów przyrodniczo cennych ochrony tych obszarów nie da się realizować. Przykład nieudanej próby utworzenia Mazurskiego czy Turnickiego Parku Narodowego pokazuje jakie trudności może napotkać odgórne wprowadzanie ochrony przyrody. Z drugiej strony mamy jednak również przykład Parku Narodowego „Ujście Warty”, który powstał w zeszłym roku przy pełnej akceptacji społeczności lokalnych. Problem sprowadza się m.in. do tego jak pozyskać społeczności lokalne dla idei ochrony przyrody. Jak przekonać mieszkańców, że sąsiedztwo parku narodowego czy innych form ochrony przyrody może być ich atutem, może przyczynić się do poprawy warunków życia, w tym np. poprzez poprawę jakości środowiska, ale także poprawę warunków rozwoju gospodarczego w regionie.

Istotnym elementem tworzenia dobrego klimatu wokół problemów przyrody na szczeblu lokalnym byłyby odpowiednie instrumenty ekonomiczne zachęcające społeczności miejscowe do włączania się do działań ochronnych. Jednym z takich instrumentów mogłyby stać się tzw. rekompensaty ekologiczne, będące formą finansowego zadośćuczynienia za straty związane z objęciem terenów ochroną obszarową.¹¹ Innym przykładem budowania dobrego klimatu jest wprowadzone niedawno do ustawy rozwiązanie odciążające budżet gminy kosztami sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów objętych ochroną. Niestety wprowadzone zostały też rozwiązania niekorzystne. W wyniku nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wykreślony został z ustawy o ochronie przyrody przepis (art. 13a) umożliwiający zwrot samorządom utraconych dochodów z tytułu zwolnienia z podatków i opłat gruntów w parkach narodowych i rezerwach przyrody.

Wielką szansą dla upowszechnienia idei ochrony przyrody są rozmaite inicjatywy obywatelskie, a szczególnie działalność organizacji społecznych. Szereg tych organizacji działa od lat niezwykle aktywnie, korzystając z pracujących dla nich zawowo i społecznie wielu specjalistów z rozmaitych dziedzin nauk przyrodniczych. Zajmują się nie tylko organizowaniem akcji edukacyjnych, wydawaniem publikacji i opracowań popularyzujących ochronę przyrody, czy wspieraniem władz lokalnych w podejmowaniu decyzji dotyczących środowiska przyrodniczego, ale także rozwiązywaniem konkretnych problemów z zakresu ochrony różnorodności biologicznej. Przykładem takich konkretnych działań jest wykupywanie terenów o wysokich walorach przyrodniczych i obejmowanie ich ochroną. W ten sposób powstają tzw. społeczne ostoje przyrody, które nie mając odrębnego statusu prawnego, tworzone są jako użytki ekologiczne. Niejednokrotnie przedmiotem działalności organizacji pozarządowych jest doradzanie właścicielom takich terenów jak prowadzić na nich gospodarkę w sposób bezpieczny dla przyrody.¹²

Tworzenie warunków dla rozwijania aktywności obywatelskiej m.in. w ochronie przyrody jest ważnym zadaniem państwa. Aktywność działających na tym polu organizacji może jednocześnie stanowić istotne wsparcie organów państwa odpowiedzialnych za tę dziedzinę.

¹¹ Patrz np.: *Rekompensaty ekologiczne. Motywacje i propozycje*, PKE Sekcja Parków Narodowych, Zeszyt nr 6, Kraków 1998 r.

¹² Patrz np.: A. Jermaczek, R. Stańko, *Ostoje przyrody*, Wydawnictwo Lubuskiego Klubu Przyrodników.

Ochrona przyrody nie musi być wyłącznie domeną państwa. Być może uregulowanie statusu społecznych ostoj przyrody mogłoby przyczynić się do wzmocnienia systemu obszarów chronionych. Podobnie jak przywrócenie instytucji społecznej Straży Ochrony Przyrody. Można sądzić, że dalszy rozwój trzeciego sektora nadal będzie sprzyjał interesom ochrony przyrody. Poprawa warunków działalności organizacji społecznych leżąca u podstaw przygotowywanej ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie będzie więc korzystna również z przyrodniczego punktu widzenia.